

I ja tam byłem

W uzupełnieniu artykułu „Spektatora” p. t. „Złote Gody” zamieszczonego w „Emerycie” Nr 10 z dnia 15 maja br. poczuwam się do obowiązku złożyć imieniem Komitetu organizującego tę uroczystość serdeczne podziękowanie wszystkim Zrzeszeniom za złożenie datków, ofiarowanych dobrowolnie przez poszczególnych członków naszej Rodziny emeryckiej na pokrycie wydatków z tą akcją związanych.

Nie mogę przy tej sposobności nie podkreślić z naciskiem żywiołowej życzliwości naszych komórek organizacyjnych, które z zrozumieniem przyjęły powziętą przez Komitet inicjatywę jako nurtującą potrzebę własnej duszy, dając tym samym dowody wdzięczności za zabiegi Jubilata około polepszenia bytu materialnego rzesz emeryckich.

Wyrażam równocześnie podziękę członkom Komitetu Organizacyjnego w skład którego wchodzi delegaci Związków: warszawskiego, radomskiego, bydgoskiego, gliwickiego, wrocławskiego, poznańskiego, toruńskiego i tarnowskiego oraz Kół z Województwa Rzeszowskiego z Brzozowa, Dębicy, Gorlic, Jarosławia, Kolbuszowej, Leska, Leżajska, Przemyśla i Przeworska.

Nie wolno mi pominąć zasłużonej podziękii Podkomitetowi Wykonawczemu w Poznaniu za przeprowadzone prace natury technicznej i gospodarczej udanej imprezy.

Obowiązek sprawozdawczy nakazuje mi podać imienny wykaz Związków, których członkowie poparli akcję „Złotych Godów” dobrowolnymi datkami.

Oto zwarty różaniec ziarenek emeryckich w Kraju: Koźmin, Września, Olsztyn, Zbąszyń, Wronki, Środa, Chojnice, Wąbrzeźno, Sieraków, Szamotuły, Leszno, Wejcherowo, Kępno, Prudnik, Chojnów, Koło n. Wartą, Nowa Sól, Tarnowskie Góry, Góra Śląska, Zielona Góra, Przeworsk, Leżajsk, Dębica, Jarosław, Gorlice, Kolbuszowa, Przemyśl, Toruń, Wrocław, Aleksandrów Kujawski, Krotoszyn, Ostrów Wielkopolski, Turek, Jarocin, Bydgoszcz, Międzychód, Kluczbork, Warszawa, Gniezno, Cieszyn, Radom, Oława, Kłodzko, Chodzież, Mogilno, Strzelno, Chełmża, Opole, Wieleni n. Notecią, Strzelin, Głubczyce, Rypin, Poznań, Rabka, Kęty, Zakopane, Tarnów oraz pojedyncze osoby pp. Tempski z Łobzenicy, Brze-

czek z Aleksandrowa Kujawskiego, Kochan z Bochni, Emjot z Tarnowa.

Wykaz datków i pozycji rozchodowych znajduje się w aktach Podkomitetu Poznańskiego. Za interesowani ofiarodawcy będą mieli sposobność przeglądu tychże przez swych przedstawicieli w czasie najbliższego Zjazdu Delegatów Związku Zrzeszeń.

Miło mi na zakończenie dać wyraz uczuciom, jakie przeżyliśmy w kolebce ziemi Piastowskiej w dniu 24 kwietnia br.

Dzień ten był nam naprawdę wiosną i naszą atrakcją rodzinną. Wynieśliśmy z Poznania pamiątkę, której się w życiu nie zapomina, pamiątkę tak drogą, że nie zawaham się dla porównania zacytować mickiewiczowskich słów, zapisanych w XI Księdze Pana Tadeusza: „Raz tylko taką wiosną miałem w życiu”, co w zastosowaniu do nas emerytów państwowych brzmi: raz tylko taką wiosną mieliśmy pod życia jesień... Długie nasze lata, pełne westchnień w rzece łez kapanych, całe grudnie naszej jesieni ukołysała w kwietniu jedna chwilka. Dziś chcielibyśmy, by w rejestrze grudniów jesiennych takich kwietniowych chwilek było jak najwięcej, jeszcze w bieżącym roku budżetowym bo do kalendarzowego kwietnia bardzo jeszcze daleko a mróz (zimny dreszcz) chodzą nam po kościach mimo skwarne i upalne lata...!

Oby jedna taka chwilka położyła kres naszym westchnieniom, oby nam przyniosła wczasy zasłużone!

Niech mi wolno będzie upamiętnić kwietniowe przeżycia emeryckie małą dygresją skierowaną w stronę zawsze nam życzliwego p. Redaktora dygresją obciążającą Komitet Organizacyjny względnie jego przewodniczącego zarzutem, że z powodu przeoczenia w zaproszeniu na „Złote Gody” Kochanego P. Redaktora. On napewno nie omieszkałby zamknąć kwietniowej jednodniówki słowami: „I ja tam byłem, miód i wino piłem, (nie gorsze niż to w Kannie Galilejskim (przypisek zecera), a com widział i słyszał, w Emerycie umieściłem” — by kiedyś, gdy nas już nie będzie, czytały nasze wnuki i prawnuki.

Tarnów, 22 lipca 1950 r.

Jan Madej,

Przewodniczący Komitetu „Złotych Godów”.

Ważne dla emerytów P. K. O.

Na żądanie emerytowanych funkcjonariuszów P. K. O. zwróciliśmy się do Powszechnej Kasy Oszczędności Centrala w Warszawie z prośbą o zastosowanie co do nich postanowień ustawy z dnia 1 lipca 1949 r. Dz. U. R. P. Nr 42, poz. 304 — Pismem z dnia 21 lipca 1950 r. otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

Powszechna Kasa Oszczędności Centrala
w Warszawie

L. dz. Org. I/50.

Do P. T. Związku Zrzeszeń Emerytalnych
w Poznaniu, ul. Limanowskiego 11.

W odpowiedzi na Wasze pismo zawiadamiamy uprzejmie, iż na zasadzie ustawowego obowiązku zapewnienia pracownikom PKO świadczeń emerytalnych w niemniejszym zakresie niż w ubezpieczeniu społecznym. Pocztowa Kasa Oszczędności podwyższyła z ważnością od dnia 1 stycznia 1949 roku wysokość minimalnych świadczeń emerytalnych do wysokości analogicznych świadczeń rentowych przyznawanych obecnie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych tj. do wysokości 3.000 zł miesięcznie (§ 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 marca 1949 r. w sprawie wysokości świad-